Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.02.2011 www.osw.waw.pl

Węgry: drugi filar systemu emerytalnego przetrwał w postaci szczątkowej

1 lutego węgierski rząd ujawnił, że zaledwie 3,2% uprawnionych złożyło deklarację woli pozostania w tzw. drugim filarze systemu emerytalnego. Jest to zgodne z oczekiwaniami rządu Viktora Orbána, który poprzez aktywną politykę medialną oraz szereg rozwiązań prawnych starał się zniechęcić Węgrów do pozostania w prywatnym filarze.

Zgodnie z uchwaloną w połowie grudnia nowelizacją ustawy o systemie emerytalnym członkowie prywatnych funduszy mogli do końca stycznia złożyć wniosek o pozostaniu w filarze prywatnym. W przeciwnym razie ich środki zostaną automatycznie przeniesione do państwowego funduszu emerytalnego. Pozostanie w filarze prywatnym obwarowano szeregiem niekorzystnych rozwiązań, m.in. utratą prawa do państwowych świadczeń emerytalnych (szacowanych na 70% przyszłej emerytury) naliczanych od roku 2012. Choć osoby te nie będą uprawnione do państwowej emerytury, pracodawca je zatrudniający nadal będzie zobowiązany odprowadzać do państwowego funduszu emerytalnego 24-procentową składkę (która stała się faktycznie podatkiem i nazwano ją daniną emerytalną). Równolegle rząd prowadził aktywną politykę medialną, wskazując m.in. na groźbę załamania publiczno-prywatnego systemu emerytalnego. Choć zdecydowana większość uprawnionych obywateli powróciła do państwowego filaru emerytalnego, a społeczne poparcie dla rządzącej partii Fidesz oscyluje wokół 70%, zaledwie 37% społeczeństwa pozytywnie ocenia kształt przyjętej reformy.

Węgry jako jedyny kraj w Europie Środkowo-Wschodniej zdecydowały się na faktyczny demontaż, a nie modyfikację publiczno-prywatnego systemu emerytalnego. Pozwoli to państwu zarządzać około 10 mld euro dotychczas zgromadzonych w ramach drugiego filaru. Powrót do państwowego systemu emerytalnego doraźnie poprawi sytuację finansów publicznych, lecz ze względu na niekorzystne trendy demograficzne negatywnie wpłynie na równowagę finansów państwa w długim okresie. <dab>